

Grażyna Andrzej Dziadzio  
WRONA **Cenzura prasy w Austrii 1862–1914.**  
**Studium prawno-historyczne**

Księgarnia Akademicka  
Kraków 2013, ss.155 + 81 nlb.

Andrzej Dziadzio  
*Censorship of the Press in Austria 1862–1914:*  
*A Legal and Historical Study*

Zagadnienia dotyczące wolności słowa oraz cenzury należą niewątpliwie do bardzo ważnych i interesujących, nie tylko dla prasoznawców. Od wielu już lat są przedmiotem badań, jednakże stopień ich rozpoznania wciąż jest niewystarczający, a słabo lub w ogóle nie zagospodarowane obszary badawcze — rozległe. Podejmowane dotychczas tematy wykazują znaczne zróżnicowanie geograficzne i chronologiczne. Zdecydowanie w najszerszym zakresie podjęte zostały badania dotyczące pruskiego i niemieckiego prawa prasowego oraz funkcjonującej na tych obszarach cenzury.

Wśród autorów, którzy zajęli się tą problematyką w pierwszej kolejności wymienić należy Grażynę Gzellę, Grzegorza Kucharczyka i Marka Rajcha. Przywołam jedynie książki cytowanych autorów, pominię natomiast publikacje zamieszczone w czasopismach lub wydawnictwach zbiorowych, bowiem ich omówienie zdecydowanie przekracza ramy tej wypowiedzi. I tak Grażyna Gzella w książce *Przed wysokim sądem. Procesy prasowe polskich redaktorów czasopism dla chłopów w zaborze pruskim* (Toruń 2004) zaprezentowała prawne ramy funkcjonowania redaktorów polskich czasopism przeznaczonych dla społeczności wiejskiej i na tym tle omówiła skutki przekraczania przez nich, oczywiście w ocenie władz zaborczych, obowiązujących w Prusach i Rzeszy Niemieckiej przepisów prawnych. Swoimi badaniami objęła wszystkie czasopisma wydawane w zaborze pruskim, a skierowane do czytelnika chłopskiego. Z tego zbioru wydzieliła periodyki, których treść stała się przedmiotem postępowania sądowego, a redaktorów w konsekwencji skazano bądź uniewinniono prawomocnym wyrokiem sądu. Książka ta, niewątpliwie o dużej wartości naukowej i poznawczej, oparta została na bardzo bogatym i zróżnicowanym

materiale źródłowym. W kolejnej natomiast rozprawie *Procesy prasowe redaktorów „Gazety Grudziądzkiej” w latach 1894–1914* (Toruń 2010) zajęła się omówieniem działań sądownictwa pruskiego i jego dążeniami do ograniczenia wolności słowa na przykładzie tytułowego periodyku, koncentrując się głównie na zagadnieniach mechanizmów wykorzystanych w tłumieniu rozwoju prasy, prezentacji postaw polskich dziennikarzy krytykujących te działania i tym samym broniących obecności języka polskiego w życiu codziennym oraz kształtujących świadomość narodową i społeczną. Także ta rozprawa, co już w opublikowanych recenzjach podkreślano, zasługuje na wysoką ocenę.

Reglamentacja wolności prasy na Śląsku czyli na ziemiach pod panowaniem pruskim znalazła się natomiast w obszarze zainteresowania Joachima Glenska, który wyniki swoich poszukiwań opublikował w pracach: *Ograniczanie wolności prasy polskiej na Górnym Śląsku* — (Opole 1989), *Pitawał prasy polskiej na Śląsku w XIX stuleciu: redaktorzy i wydawcy przed sądem* (Opole 1992), *Czarna księga prasy śląskiej* (t. 1, 2 Opole 2006, 2007). W rozprawach tych autor prześledził procesy redaktorów polskiej prasy o różnej proveniencji, zasięgu i rozgłosie, wyjaśnił ich genezę, ukazał też zróżnicowane metody ograniczania jej rozwoju. Usiłował tym samym uchwycić typowe działania germanizacyjne, tłumiące aktywność polityczną żywiołu polskiego na Śląsku.

Z kolei w rozprawie Grzegorza Kucharczyka *Cenzura pruska w Wielkopolsce w czasach zaborów 1815–1914* (Poznań 2001), podobnie jak w monografii Marka Rajcha *Cenzura pruska w Wielkopolsce w latach 1848–1918* (Poznań 2004), wątki dotyczące cenzury prasy pojawiają się w szerszym kontekście. Autorzy bowiem obiektami swych badań uczynili zarówno prasę, jak i druki nieperiodyczne. Wkład jednak obu autorów w badania na tym obszarze i szukanie odpowiedzi na pytanie, jak w praktyce realizowano podstawowe założenia represyjnego systemu cenzury również wobec polskiej prasy jest znaczący.

Cenzura prasy w zaborze rosyjskim znalazła się na warsztatach między innymi Henryka Bałabucha oraz Janusza Kosteckiego i Marka Tobery. Henryk Bałabuch w książce *Nie tylko cenzura. Prasa prowincjonalna Królestwa Polskiego w rosyjskim systemie prasowym w latach 1865–1915* (Lublin 2001) podjął próbę, jak sam stwierdził „spojrzenia na prasę prowincjonalną w kategoriach jednej z form egzystencji narodu zniewolonego” [s. 9]. Dwaj kolejni natomiast autorzy wydali wspólnie, opatrzyli wstępem i dokonali tłumaczenia zbioru dokumentów, tytułując go *Prasa Królestwa Polskiego w opinii cenzury rosyjskiej (1901–1914). Dokumenty* (Warszawa 2013). Ten bardzo interesujący zbiór obejmuje 30 rękopiśmiennych sprawozdań szefów cenzury i cenzorów druków żydowskich w Warszawie, a także samodzielnego urzędnika z Łodzi. Dokumenty te pochodzą z lat 1901–1914 i stanowią znakomity materiał do dalszych badań.

W dostępnej literaturze przedmiotu brak jest natomiast szerszego i kompleksowego opracowania dotyczącego funkcjonowania cenzury na terenach zaboru

austriackiego. Wstępem do tych badań stały się artykuły Andrzeja Dziadzio, podejmujące kwestie szczegółowe z tego zakresu, by przywołać: *Antysemityzm jako powód konfiskat prasowych. Orzecznictwo sądów krakowskich (XIX/XX w.)*, [w:] *Cuius regio eius religio? Publikacja po Zjeździe Historyków Państwa i Prawa. Lublin, wrzesień 2006 r.*, t. 2, red. G. Górski, L. Ćwikła, M. Lipska, Lublin 2008, s. 75–110; *Ochrona prawna Kościoła i religii katolickiej w monarchii austriackiej w świetle konfiskat prasy galicyjskiej (XIX/XX w.)*, [w:] *Spółczesność a władza. Ustrój, prawo, idee*, red. J. Przygodzki, M.J. Ptak, Wrocław 2010, s. 529–558 czy też *Monarchia konstytucyjna w Austrii (1867–1914). Władza — obywatel — prawo* (Kraków 2001).

Z ogromnym zainteresowaniem przystąpiłam zatem do lektury nowej książki ostatniego z wymienionych autorów, będącej — jak sądzę — podsumowaniem jego dotychczasowych prac w tym zakresie, a zatytułowanej *Cenzura prasy w Austrii 1862–1914. Studium prawno-historyczne*, wydanej przez Księgarnię Akademicką. Autor, realizując wskazany w tytule książki temat przeprowadził przede wszystkim kompleksową charakterystykę tego zagadnienia, podjął się równocześnie nie tylko scalenia rozproszonego materiału źródłowego, informacji zawartych w innych tekstach, ale przede wszystkim zawarł w niej wiele porządkujących i weryfikujących dotychczasowe ustalenia ocen, merytorycznie udokumentowanych komentarzy. Muszę przyznać, że historia prasy, przy pierwszym oglądzie, podtytuł *Studium prawno-historyczne* może nieco wprowadzić w błąd, jako bardzo specjalistyczne i hermetyczne. W tym wypadku na pewno tak nie jest. Przejrzystość i jasność wyводу sprawia, że lektura rozprawy staje się nie tylko wartościowa poznawczo, ale też atrakcyjna czytelniczo. Jak już bowiem wspomniałam, ze zgromadzonego materiału, zróżnicowanego treściowo i formalnie, Autor umiejętnie wydobył te elementy, które skłaniają do nowego spojrzenia na dzieje austriackiej cenzury w wymienionym przedziale czasowym. Trudno jest zapewne historykowi prasy, jakim jest pisząca te słowa, w pełni docenić i ocenić trud badawczy Autora, historia prasy, jednakże podkreślić należy, że dla zainteresowanych problematyką funkcjonowania systemu nadzoru prasowego na ziemiach byłego zaboru austriackiego w latach 1918–1939 jego monografia ma znaczenie kluczowe. Co więcej, waga jej wzrasta, gdy mamy świadomość, z jak rozproszoną i niekompletną dokumentacją mamy z reguły do czynienia, o czym wielokrotnie się przekonałam.

Monografia, składająca się z wprowadzenia, pięciu rozdziałów, zakończenia, aneksu źródłowego, obejmującego 82 fotografie prezentujące podstawową materię badawczą, spisów i wykazów ma konstrukcję chronologiczno-problemową.

We wstępie Autor precyzuje swoje zadanie badawcze, wyrażając je w formie pytań oraz dokonuje przeglądu badań na tym obszarze. Wyjaśnia też, być może mylący, a podany w tytule zakres terytorialny badanego zagadnienia, twierdząc, iż zajął się praktyką konfiskacyjną prasy prowadzoną przez urzędy prokuratorskie na terenie Galicji i ziem Korony Czeskiej, czyli części austriackiej, a nie węgierskiej

dualistycznej monarchii. Realizacja podstawowego założenia badawczego rozłożona została na zadania szczegółowe, jak już wspomniano wyrażone w szeregu pytań badawczych, istotnych dla konstrukcji dalszej części wywodu oraz ilustrujących jego sposób podejścia do tematu, a także postrzegania badanej materii. Wśród nich znalazły się między innymi takie kwestie: „W jakim stopniu system prawa austriackiego do 1914 r. zapewniał wolność prasy? Czy fakt, że sądy w monarchicznej Austrii w niewielkim tylko procencie uchylały prokuratorskie zarządzenia o konfiskacie druku, świadczył o tym, że działano wówczas w sposób powściągliwy, dokonując prawidłowej kwalifikacji prawnej deliktów prasowych? Jak jednak pogodzić tę konkluzję z ogromną liczbą interpelacji poselskich, zwłaszcza od końca XIX w., w których oskarżano austriacką prokuraturę o nagminne łamanie prawa przy podejmowaniu decyzji o konfiskacie prasy? Czy zatem prokuratura nadużywała swych cenzorskich uprawnień, czy może dochodziło w wielu przypadkach do nadużywania wolności wypowiedzi przez samych obywateli? Jak należy wobec tego ocenić postępowanie sądów? Czy zatwierdzając konfiskaty prasowe dokonywane przez prokuraturę, uchylały się one od samodzielnej oceny prawnej treści inkryminowanych artykułów prasowych? Czy może przeciwnie — uznawały prokuratorską interpretację przepisów ustawy karnej za prawidłową i właściwą? Jaki wpływ mogło mieć zaostrzenie się konfliktów narodowościowych, światopoglądowych i ideologicznych na charakter działań prokuratury austriackiej jako organu państwowego o uprawnieniach cenzorskich? W jakim stopniu austriacki system prawny gwarantował procesowe środki obrony przeciwko nieuzasadnionej i bezpodstawnej konfiskacie druku, a także czy w praktyce często korzystano z przysługującej drogi prawnej?” [s. 8]. Szukając odpowiedzi na zadane pytania, nieraz bardzo istotne, także z uwagi na ich aktualność i ciągłość trwania w obowiązującym ustawodawstwie prasowym kolejnych okresów historycznych, Autor przeprowadził analizę orzecznictwa sądów karnych, głównie z lat intensywnego rozwoju prasy w Austrii na przełomie XIX i XX wieku. Na podkreślenie zasługuje konsekwentne, w całym wywodzie, przestrzeganie wytyczonego w ten sposób kierunku badań oraz prezentowania ich wyników w konkretnych rozdziałach, zgodnie z przyjętą w pracy strukturą rozważań, ukierunkowaną na realizację założonego celu pracy.

W pierwszym rozdziale książki zatytułowanym *Granice wolności prasy w konstytucjonalizmie austriackim Wiosny Ludów (1848–1851)* Autor zajął się kwestiami szczegółowymi, takimi jak: zniesienie cenzury prewencyjnej w 1848 r. i nowe ustawodawstwo prasowe, zakres wolności prasy w cesarskiej konstytucji z 1849 r. (model cenzury represyjnej) oraz system upominawczy w sprawach prasowych z 1851 r. (nadzór cenzorski państwa). W swoich rozważaniach podkreśla, że co prawda pierwsze austriackie prawo prasowe z 1848 r. znosiło wszystkie dotychczasowe ustawy i zarządzenia o cenzurze, lecz nie uchylało kontroli państwa nad prasą i drukami. W okresie tym bowiem organy władzy zyskały prawo kontroli zawartości treściowej prasy, w kierunku ewentualnych znamion przestępstwa popełnio-

nego treścią druku. Dlatego też rozporządzenie to nakładało na wydawcę obowiązek przedkładania lokalnym władzom bezpieczeństwa każdego numeru pisma, w formie egzemplarza obowiązkowego. Skrótowo rzecz ujmując: cenzurę prewencyjną zastąpiła cenzura represyjna. W dalszych fragmentach rozdziału A. Dziadzio przywołuje brzmienie konstytucji cesarstwa austriackiego z 15 kwietnia 1848 r., deklarującej wolność słowa i prasy oraz będące tego konsekwencją, wydane 18 maja 1848 r. dwa ministerialne rozporządzenia: jedno zapobiegające nadużywaniu prasy, drugie zaś regulujące postępowanie w sprawach prasowych. Po klęsce jednak rewolucji wiedeńskiej w grudniu 1848 r. w Austrii przywrócono cenzurę prewencyjną. Dalszy etap przeobrażeń w austriackim ustawodawstwie prasowym nastąpił z chwilą wydania w marcu 1849 r. konstytucji, w której wolność prasy uznana została za prawo podlegające ograniczeniom na mocy przepisów ustawy i zakazującej stosowania cenzury prewencyjnej. Jako akty wykonawcze ogłoszone zostały dwa cesarskie patenty: patent zapobiegający nadużyciu prasy, a także regulujący postępowanie w przypadku popełnienia przestępstwa prasowego. Kolejne zmiany w tym zakresie nastąpiły w 1851 r. w okresie odbudowy monarchicznego systemu władzy. Jedną z tych konsekwencji było wydanie cesarskiego rozporządzenia w lipcu 1851 r., na mocy którego organy administracyjne zyskały prawo do zawieszania wydawania periodyku. Do dalszych ograniczeń wolności prasy, czyli przywrócenia koncesjonowania prasy i instytucji cenzury przyczyniło się zniesienie konstytucji 31 grudnia 1851 r.

Rozdział drugi, będący logiczną i spójną konsekwencją treści zawartych w pierwszym wprowadza nas w zagadnienia dotyczące *Cenzury austriackiej w dobie neoabsolutyzmu (1852–1860)*. Autor omówił w nim ustawę prasową z 1852 r., system koncesyjny, a także przedstawił model cenzury prewencyjnej. W okresie tym granice wolności prasy wyznaczały przepisy prawa karnego; dodajmy, że nowa ustawa prasowa weszła w życie równocześnie z kodeksem karnym. Zasadnicza zmiana, która wówczas nastąpiła obejmowała zastąpienie systemu zgłoszeniowego koncesją, czyli zgodą władz na wydawanie pisma, a ponadto zawierała szereg dalszych ograniczeń, w tym obowiązek kaucyjny i postępowanie upominawcze. Ustawa prasowa z 1852 r. powróciła do modelu cenzury prewencyjnej. Autor kończy ten fragment książki słusznym stwierdzeniem, podsumowującym jego wywody:

Cenzura państwowa w systemie neoabsolutnego państwa posługiwała się szeroką gamą prewencyjnych i represyjnych metod powstrzymywania prasy przed publikowaniem treści niezgodnych z polityką rządu i władzy. Posiadała nie tylko uprawnienia do przeciwdziałania nadużyciom prasy dokonywanym przez publikację tekstów o wymowie stanowiącej naruszenie przepisów ustawy karnej. Upoważniona była również do arbitralnego i samowolnego prześladowania opozycyjnej prasy [s. 23].

Chronologicznie A. Dziadzio w kolejnym trzecim rozdziale *System represyjny w Austrii ery konstytucyjnej (1862–1914)* skupił swoją uwagę na zagadnieniach

dotyczących ustawy prasowej z 1862 r., przepisach postępowania karnego w sprawach prasowych z 1862 r., a także dalszych nowelizacjach austriackiego prawa prasowego do 1914 r., czyli Konstytucji Grudniowej, gwarantującej każdemu wolność słowa i prasy w granicach określonych przez ustawy, ustawy z 15 października 1868 r. o zmianie niektórych przepisów ustawy prasowej i postępowaniu karnym w sprawach prasowych. Przepisy regulujące postępowanie w sprawach prasowych z 1862 i 1868 zostały następnie przeniesione do ustawy z dnia 23 maja 1873 r. o postępowaniu karnym. Autor wspomina również o likwidacji instytucji kaucji ustawą z 1894 r. Ustawa ta zawężyła także zakres stosowania cenzury przez prokuraturę. Rozdziały te mają charakter wprowadzający do zagadnień szczegółowych, czyli wskazania obszarów ochrony prawno-karnej w Austrii, w badanym przedziale czasowym pod kątem podstaw ingerencji w konstytucyjne prawo wolności słowa.

Założenie to zrealizował Autor w rozdziale czwartym, najobszerniejszym objętościowo, zatytułowanym *Konfiskaty prasowe w orzecznictwie sądów karnych w Austrii (1898–1914)*, zaliczając do podstawowej grupy dóbr prawnych, chronionych przepisami kodeksu karnego i dających prawo zastosowania przez sądy austriackie cenzury między innymi: 1) obrazę majestatu cesarskiego, 2) zdradę państwa i pogwałcenie konstytucji, 3) zniesławienie publicznych urzędów, 4) naruszenie czci obcych panujących i rządów, 5) obrazę religii, 6) obrazę moralności, 7) naruszenie czci i dobrego imienia osób prywatnych (s. 32). Omówienie tych kwestii stanowi treść rozdziału, dając tym samym czytelnikowi możliwość poznania mechanizmu funkcjonowania cenzury represyjnej, jednego z wielu narzędzi kontroli państwa nad społeczeństwem.

Ostatni, piąty rozdział *Cenzura z zakresu wolności prasy w Austrii* podejmuje trzy zasadnicze w tym zakresie problemy: cenzura prasy jako instrument polityki państwa, praktyka konfiskacyjna prokuratury oraz sądowa kontrola konfiskat prasowych. W jednym z fragmentów A. Dziadzio stwierdza:

Jednak poza dążeniami władzy do ograniczenia możliwości upowszechniania w prasie opinii, które mogłyby obniżyć jej autorytet, cenzura represyjna była wykorzystywana także dla celów wychowawczo-edukacyjnych. Decyzje konfiskacyjne, które najczęściej dotyczyły prasę o wyrazistym profilu ideologicznym lub programowym, miały społeczeństwu dostarczać informacji o tym, z którymi ideami państwo znajdowało się w ostrym sporze i po stronie jakich wartości się opowiadało. Państwo konfiskatami wywierało także presję na wydawców prasy o radykalnym i konfrontacyjnym zabarwieniu, aby tonowali język wrogości w ocenie polityki monarchii habsburskiej [s. 115].

Oczywiście z tą myślą Autora wypadnie się zgodzić, ale rodzi się pytanie, czy rzeczywiście cele te można nazwać „wychowawczo-edukacyjnymi”, co przecież oddając wprawdzie ich zakres problemowy, zdecydowanie pozytywnie wartościuje ten proceder? Warto, jak mi się wydaje, postrzegać je w szerszym kontekście — kulturowym, społecznym i politycznym. Zdecydowanie przysługuje im bardziej określe-

nie prewencyjno-restrykcyjne. Całość wieńczy krótkie zakończenie, wydrukowane w języku polskim i niemieckim, aneks źródłowy (wykaz ilustracji w aneksie źródłowym, bibliografia, indeks osobowy oraz fotokopie wybranych materiałów).

Wartości książki Andrzeja Dziadzio nie sposób nie docenić. Wszak zapewne stanie się ona podstawową lekturą badacza dziejów prasy polskiej, reglamentacji wolności słowa, cenzury na ziemiach byłego zaboru austriackiego, również dla piszącej te słowa. W tekście można co prawda dostrzec pewne drobne, raczej redakcyjne potknięcia typu: stwierdzenie, że artykuł ma formę wiersza [s. 58], czy pisownia tytułu czasopisma małą literą (drugiego członu) [s. 57, 79]. Najpoważniejszy jednak zarzut odnosi się do braku indeksu tytułów czasopism. W znacznym stopniu utrudnia to czytającemu poszukiwanie informacji dotyczących skonfiskowanych periodyków. Są to jednak tylko drobne uwagi, które w najmniejszym stopniu nie obniżają wartości naukowej książki Andrzeja Dziadzio.

